

Modlitwa za kapłanów

Chryste, Najwyższy i Jedyne
Kapłanie,



powierzam Ci kapłanów, którzy są mi najbliżsi,
kapłana, który mnie ochrzcił,
kapłana, który mnie rozgrzeszył,
kapłanów odprawiających Msze,
w których uczestniczyłem i którzy dali mi
Twoje Ciało i Krew świętej Komunii,
kapłanów, którzy mi dodawali otuchy i nauczali,
wszystkich kapłanów, z którymi łączy mnie
dług wdzięczności.

O Jezu, zachowaj ich w Twoim sercu
razem z Twoją Świętą Matką Maryją
i daj im obfite błogosławieństwo
w tym czasie i w wieczności. Amen.

**Pielgrzymka: Nowy Sącz –
Stary Sącz – Czorsztyn –
Niedzica – Nowy Targ –
Ludźmierz**

Pielgrzymka: Nowy Sącz - Stary Sącz - Czorsztyn - Niedzica- Nowy Targ - Ludźmierz

Termin: 05.10-06.10.2018

Cena: 310 zł/os.

1. Dzień:

Zbiórka uczestników i wyjazd w godzinach wczesnorannych z Czarnowąs. Przyjazd do **NOWEGO SĄCZA**. Spacer po mieście - Ratusz, mury obronne, Zamek Królewski. Przejście do Bazyliki św. Małgorzaty - wybudowana na przełomie XIII/XIV wieku. Najstarszym malowidłem jest gotycka polichromia z 1360 roku przedstawiająca sceny męczeństwa i ukrzyżowania. Msza święta. Przejazd do **STAREGO SĄCZA**. Zwiedzanie Klasztoru Sióstr Klarysek i Kościoła Trójcy Przenajświętszej, których fundatorem była św. Kinga. W kościele znajduje się unikalna barokowa ambona z 1671 r. Spacer po Rynku. Przejazd w okolice **CZORSZTYNA**. Zakwaterowanie. Obiadokolacja i nocleg.



2. Dzień:

Śniadanie. Wykwaterowanie. Przejazd do **NIEDZICY**. Zwiedzanie Zamku z przewodnikiem. Przejazd do **NOWEGO TARGU**. Zwiedzanie Kościoła Najświętszego Serca Pana Jezusa - największy kościół na Podhalu, który kryje monumentalny ołtarz przedstawiający Ostatnią Wieczerzę. Przejście przez Rynek w kierunku Kościoła św. Katarzyny z pięknymi ogrodami i Kościoła św. Anny - drewniany kościółek leżący na Małopolskim Szlaku Architektury Drewnianej. Czas wolny na obiad. Przejazd do **LUDŹMIERZA**. Zwiedzanie Bazyliki Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny. Msza święta. Wyjazd w drogę powrotną. Zakończenie pielgrzymki w późnych godzinach wieczornych.



Świadczenia zawarte w cenie:

- Przejazd komfortowym autokarem (klimatyzacja, barek, WC, DVD)
- Zakwaterowanie: jeden nocleg w hotelu*** w okolicach Czorsztyna, pokoje 2-3 osobowe z łazienkami
- Wyżywienie: 1 obiadokolacja + 1 śniadanie
- Opieka pilota podczas trwania pielgrzymki
- Ubezpieczenie NNW (10.000 zł)



Uwaga:

Dodatkowo należy posiadać kwotę **50 zł/os.** Kwota ta nie podlega rozliczeniu i obejmuje bilety wstępu do zwiedzanych obiektów, zestaw słuchawkowy, opłaty turystyczne oraz pozostałe koszty związane z realizacją programu.

Kwota nie obejmuje obiadu drugiego dnia.

Kolejność zwiedzanych obiektów może ulec zmianie.



Od 17 do 23 września 2018 r.

Modlimy się za matki oczekujące potomstwa.

Niedziela XXIV Zwykła

1. Dzisiaj przeżywamy XXIV Niedzielę Zwykłą. Zapraszamy na nieszpory o 15.00. W Świerklach o 15.00 nabożeństwo fatimskie.



2. W liturgii tego tygodnia wspominamy: we wt. ? św. Stanisława Kostkę, w czw. św. Męczenników Koreańskich, a w pt. św. Mateusza.

3. W poniedziałek po Mszy wieczornej spotkanie z rodzicami kandydatów do bierzmowania z klas VII i VIII.

4. W środę Msza szkolna o 17.00. Po Mszy pierwsze spotkanie z kandydatami do bierzmowania z klas VI. W piątek o 17.00 spotkanie kandydatów do bierzmowania klas III gimnazjum, a o 18.00 Msza młodzieżowa. W sobotę spotkanie dla kandydatów i ministrantów z klas V i młodszych. **W sobotę o 10.00 spotkanie**

wszystkich Marianek.

5. W przyszłą niedzielę odpust ku czci św. Archaniołów Michała, Gabriela i Rafała w Siołkowicach. Kolekta będzie na remonty obiektów diecezjalnych i konserwację zabytków sakralnych. Na Górze św. Anny Dożynki Diecezjalne.

6. Sakrament chrztu przyjął Kacper Kłodziński. Niech Bóg błogosławi jego rodzicom i chrzestnym.

7. Możemy już zapisywać intencje Mszałne na przyszły rok. Pamiętajmy o naszych zmarłych, którzy potrzebują modlitwy. Nie zapomnijmy też o rodzinnych rocznicach i jubileuszach małżeńskich.

8. Dziękujemy za dzisiejszą kolektę na pokrycie kosztów renowacji organów i za posprzątanie kościoła. W sobotę o 8.00 do sprzątania prosimy parafian z Borek z ul. Bławatków. Dziękujemy tym, którzy pielgrzymowali na Górę Świętej Anny z ok. obchodów Podwyższenia Krzyża Świętego. Dziękujemy za modlitwę i podjęty trud.

9. Wieczorny różaniec: pon. ? św. Józefa /E. Lekner/; wt. ? św. Anny /T. Matyszok/; śr. ? św. Faustyny /M. Przywara/; czw. ? Narodzenia NMP /E. Świerc/; pt. ? Wniebowzięcia NMP /H. Kowalska/.

10. W dniach 5-6 (pt. i sb.) października br. planujemy ostatnią w tym roku, jesienną pielgrzymkę m.in. do św. Kingi w Starym Sączu, do uroczych miejsc w okolicach Czorsztyna i Niedzicy, i do Matki Bożej Ludźmierskiej w Ludźmierzu. Koszt 310 zł. Święte miejsca, które chcemy odwiedzić, jesienne krajobrazy i górskie pejzaże niech będą zachętą do zapisywania się. Zapraszamy! Zapisy w zakrystii, **szczegóły w gablotce.**

11. Do wieczności odszedł śp. Jerzy Kijowski, l. 82. R.I.P.

Liturgia Święta w Parafii od 17.09 do 23.09.2018 r.

Poniedziałek 17.09.2018

7.00 Za wstaw. Matki Bożej NP z podz. za łaski, o zdrowie i Boże błog. w rodz. Matyldy i Alfonsa Kubis.

18.00 Za ++ rodziców Marię i Wojciecha Duda w 24 r. śm. i za dusze czyścicowe.

Wtorek 18.09.2018 – Św. Stanisława Kostki



7.00 Za ++ rodziców Stefanię i Jana Drozdowskich, stryja Franciszka, ++ z pokr. i za dusze czyścicowe.

18.00 /św. Anna/ Za ++ rodziców Józefa i Hildegardę Kaluza, Pawła i Marię Sowa.

Środa 19.09.2018

7.00 Za + żonę Elżbietę Staisz, ++ z rodz. Staisz i Czernia, o zdrowie i Boże błog. w rodz.

17.00 /szkolna/ Za + męża Jerzego Hałama, rodziców Marię i Józefa Piechota teściów Teresę i Józefa Hałama, szwagrów Karola, Alfreda, Edwarda i Gerharda, ++ z pokr. i za dusze czyścicowe.

Czwartek 20.09.2018 – Św. męczenników Andrzeja Kim Toegon i Towarzyszy

7.00 Za wstaw. Matki Bożej i św. Józefa z podz. za łaski, o zdrowie i Boże błog. dla męża i ojca Alfreda Wocław z ok. 80 r. ur. i rocznicy małż. i o opiekę Bożą w rodzinie.

11.00 /św. Anna/ Ślub rzymski: Łukasz Małysa i Ewa Frontzek.

18.00 Do Miłosierdzia Bożego o dar życia wiecznego dla dziadków Magdaleny i Jerzego Świerc, dziadka Jerzego Hanusik, ojca chrzestnego Ewalda i kolegi Markusa.

Piątek 21.09.2018 – Św. Mateusza

7.00 Do Miłosierdzia Bożego za + matkę Marię Pierończyk z ok. ur., ojca Maksymiliana, dziadków i ++ z rodziny.

18.00 /młodz./ Za + żonę Jadwigę Gabrysch z ok.ur., rodziców Gabrysch i Knop, szwagierki Łucję i Marię, szwagrów Jana, Józefa i Reinholda, ++ z pokr. i za dusze czyścicowe.

Sobota 22.09.2018

7.00 **I.** Za + męża i ojca Ewalda Zowada w 6 r. śm. oraz o zdrowie i Boże błog. w rodz. **II.** Za + Marię Nowainką w mc po śm.

11.00 /św. Anna/ Ślub rzymski: Rafael Kornek i Samanta Skorupska.

14.00 /św. Anna/ Za wstaw. Św. Rodziny z podz. za łaski, o zdrowie i Boże błog. dla męża i ojca Pawła Cebulla z ok. 80 r. ur. i o opiekę Bożą w rodz.

18.00 /niedz./ Za + męża Huberta Weidel w 5 r. śm., rodziców Jana i Elfrydę, teściów Bernarda i Emilię i ++ z pokr.

XXV Niedziela Zwykła 23.09.2018

7.00 Za + córkę Ewę Kowalską w r. ur., jej dziadków z obu

stron, teścia Teodora, za dusze czyścicowe oraz o zdrowie i Boże błog. w rodzinie.

8.15 /niem./ Za ++ rodziców Misch, męża Wenera Komor, teściów, ++ z pokr. obu stron i za dusze czyścicowe.

9.00 /św. Anna/ Za + męża Karola Neugebauer, rodziców Alberta i Marię Raudzis, brata Jerzego, szwagrów Arnolda i Gerarda oraz o zdrowie i Boże błog. w rodzinie.

9.30 Za wstaw. Św. Rodziny z podz. za łaski, o zdrowie i Boże błog. dla Danuty i Sławomira Michurskich z ok. 17 r. małż. i o Boże błog. w rodzinie.

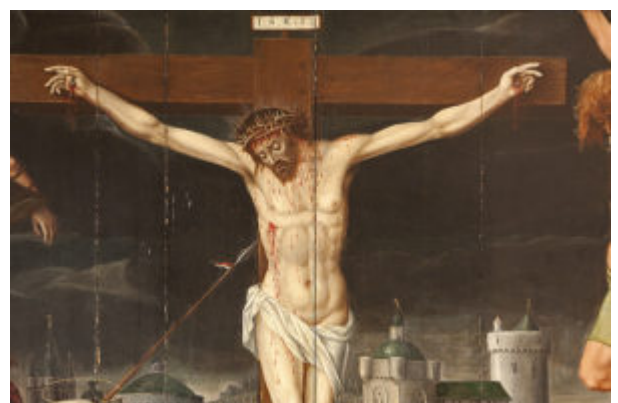
11.00 Za wstaw. Św. Rodziny z podz. za łaski, o zdrowie i Boże błog. dla Ewy i Waldemara Starosta z ok. r. małż. i o opiekę Bożą w rodzinie.

15.00 Nieszpory

16.00 Za + ojca Eryka Kokot, teściów Urszulę i Wenera Panusz w r. śm., za ++ Annę Leja i Joachima Prudlik, ++ z pokr. i dusze czyścicowe.

Pan Bóg mnie wspomaga

Czytanie pierwsze z Księgi proroka Izajasza ukazuje los człowieka udręczonego przez ludzi. Ów człowiek wyznaje: *Podałem grzbiet mój bijącym i policzki moje rwącym mi brodę. Nie zasłoniłem mojej twarzy przed zniewagami i opluciem.* Nie jest to jednak skarga na jego własny los, ten człowiek nie



użala się nad sobą. Przecież takie rzeczy działy się tysiące lat temu i dzieją się również dzisiaj, może tylko przy pomocy nowych środków. Istotą tego wyznania jest pokazanie prawdy, że Bóg jest jego wspomóżycielem: *Pan Bóg mnie wspomaga*. Bezgraniczne zaufanie Panu Bogu sprawia, że ów człowiek jest *nieczuły na obelgi*, sam Bóg czyni go odpornym i niewzruszonym wobec ludzi cynicznych i bezwzględnych.

W tym udręczonym człowieku rozpoznajemy Pana Jezusa w Jego męce i cierpieniu: *Podałem grzbiet mój bijącym i policzki moje rwącym mi brodę?* Słowa te znowu usłyszymy podczas Wielkich Dni. Zresztą słyszymy je codziennie, gdy ludzie bez twarzy, pozbawieni ludzkich skrupułów, rzucają na innych dowolne oskarżenia i obelgi, pozbawieni prostego ludzkiego wstydu. I wydaje im się, że są całkowicie bezkarni. Nie potrafią zrozumieć, że sami na siebie wydają najsurowszą karę, napadając na innych. Tak bardzo nam potrzeba świadomości, oprócz zwykłej, ludzkiej odporności, że to *Pan Bóg nas wspomaga*, że On jest zawsze po naszej stronie. *Niech żyje Pan! Moja Skała. [prob.]*

Modlitwa za nasze Mamy?

Nasze Mamy nigdy nie umierają?



Ta jak Twoja, Panie, wciąż młoda, wciąż bliska.

Ich spojrzenia zawsze takie same, matczyne...

– te żywe, spotykane, i te z pożółkłego zdjęcia.

Zamyśleniem wyprzedzające chwilę obecną,

– w zatroskaniu, skupione na wszystkim,

uśmiechnięte na zapas, gdy nie do śmiechu...

Piękne, talentem Bożego kochania?

Tajemnicze i bliskie, jak tajemnica Wcielonego.

O Jezu, Mama, to największy Twój pomysł.

Twoja, moja, każda. Żyjąca i już odeszła?

Ona rozumie siebie, wszystko, w Tobie. **Amen.**

Pozwólcie dzieciom przychodzić do Mnie, nie przeszkadzajcie im...

Widocznie już wtedy nie było to takie oczywiste, że wszyscy rodzice szturmem prowadzili swoje dzieci do Pana Jezusa. Widocznie już wtedy byli tacy, którzy swoim pociechom tego zabraniali, a nawet im w tym przeszkadzali.



Jak jest dzisiaj, każdy widzi. Rozpoczął się rok szkolny. Ten nowy rok w naszej szkole rozpoczęła całkiem spora gromada dzieci i młodych, przeszło czterysta uczniów. To bardzo dużo. Bogu dzięki! Część z nich do nas dojeżdża z innych parafii, większa część mieszka na terenie naszej wspólnoty. Ich obecność na Mszy niedzielnej i szkolnej nie zawsze odzwierciedla ich udział w ogólnych zajęciach szkolnych, a nawet udział w katechezie szkolnej. Wydaje się, że przynajmniej udział w katechezie powinien mieć odbicie w praktyce sakramentalnej (niedzielna Msza św., miesięczna spowiedź, udział w Mszy dla dzieci w środę o 17.00, i w piątek o 18.00, dla młodzieży). Nawet przygotowanie dzieci do I Komunii Świętej i spowiedzi oraz przygotowanie młodych do bierzmowania, nie wszystkim w sposób oczywisty kojarzy się z udziałem w życiu Kościoła.

Od czego to zależy? Bo przecież taki bezpośredni kontakt kapłana czy katechety na lekcjach religii wyraźnie pokazuje wielką otwartość dzieci i młodych na Pana Boga. Dzieci są żywo zainteresowane tym co dotyczy spraw Bożych, życia Pana Jezusa, Kościoła, są zainteresowane historią biblijną, modlitwą, są otwarte na nauczanie Pana Jezusa w Ewangelii.

Oczywiście, przyczyn tego rozdźwięku można by wymieniać bardzo wiele. Przyczyną pierwszą tego stanu jest sytuacja religijna, a dokładnie stan wiary w rodzinie. Nawet dziecko bardzo otwarte na sprawy wiary ciężko przeżywa, a właściwie przegrywa, konfrontację swojej żywej miłości do Pana Jezusa, z tym, co czasami zastaje w swoim domu, zwłaszcza w postawach rodziców. Często słyszę z ust dzieci, które przygotowuję do I Komunii Świętej: proszę księdza, ja bardzo chcę iść w niedzielę do kościoła, ale mama, tata, nie chcą?

Pozwólcie dzieciom przychodzić do Mnie? Chrystus wie, co mówi, także w tych czasach, w których właśnie żyjemy. Są rodzice, którzy wprost nie życzą sobie, aby ich dziecko uczestniczyło w katechezie, nawet jeśli to dziecko tego pragnie, bo widzi swoich kolegów i koleżanki, wychodzących z lekcji religii na przerwę, zadowolonych, szczęśliwych. *Nie przeszkadzajcie im* – to wielka odwaga i odpowiedzialność rodziców. Ale jeszcze większa odpowiedzialność i zuchwałość rodziców, którzy godzą się, aby ich dzieci uczestniczyły w katechezie, ale sami im w tym nie pomagają albo wręcz przeszkadzają...

To tytułowe zdanie jest wielkim przykazaniem Pana Jezusa skierowanym do rodziców, zwłaszcza tych, którzy zawierając sakrament małżeństwa obiecywali, że będą po katolicku wychować potomstwo, którym ich Bóg obdarzy. Zaniedbywanie tego obowiązku, świadome lekceważenie go, jest oznaką braku miłości rodziców do swoich dzieci. Na koniec (choć właściwie od tego powinienem zacząć), pragnę gorąco podziękować rodzicom, którzy krok w krok towarzyszą swoim dzieciom na drodze ich wiary. To jest najpiękniejsza przygoda życia, w której następuje niezwykła wymiana między dziećmi i ich rodzicami. Z tej wymiany korzystają nie tylko dzieci, ale też ich wierzący rodzice. Dziękujemy Wam, że pozwalacie nam kapłanom, katechetom uczestniczyć w tym cudzie rozwoju wiary Waszych pociech, którego źródło znajduje się w Waszych sercach, w Waszej małżeńskiej więzi miłości z Bogiem i w podejmowanych przez Was wyborach życiowych **[prob.]**

Pan Jezus – lekarz dobry...

Jak trudno dzisiaj znaleźć dobrego lekarza, choć sprzęt medyczny coraz lepszy. Najpierw badania krwi, świeże ranne sikanie do flaszeczki, potem najlepiej rezonans, tomograf, a



na końcu ...pełna szuflada leków, wciąż nowych, i drogich. A bóle nie ustępują. Na pewno zabrzmiałoby to jak wielkie uproszczenie, gdy opowiem o metodzie Pana Jezusa, o której usłyszymy dzisiaj. *Przyprowadzili Mu głuchoniemego i prosili Go, żeby położył na niego rękę. On wziął go na bok, z dala od tłumu, włożył palce w jego uszy i śliną dotknął mu języka; a spojrzawszy w niebo, westchnął i rzekł do niego: ?Effatha?.* Gdyby dzisiaj Chrystus próbował kogoś leczyć własną śliną, mógłby trafić do więzienia, za narażenie na infekcję, itd. Dziwna, choć niezwykle prosta metoda leczenia: *włożył palce, śliną dotknął języka, spojrzął w niebo, powiedział: Otwórz się. I po robocie! Zaraz otworzyły się jego uszy, więzy języka się rozwiązały i mógł prawidłowo mówić.* Szkoda, że dzisiaj już nie jest to możliwe, że takie uzdrowienia zdarzają się rzadko. Może zależy to od lekarzy, może od skomplikowanych przypadków chorobowych. Może od nastawienia samych chorych... Dzisiaj wszystko stało się takie skomplikowane. *Każdy przypadek jest inny – słyszymy.* Medycyna jest na wysokim poziomie, nakłady coraz większe, kolejki coraz dłuższe... Pozostał jeszcze Pan Jezus, który leczy przy pomocy środków prostych: ślina, palce, wiara... Panie, jeśli chcesz, możesz mnie uzdrowić... **[prob.]**

Modlitwa rodziców za dzieci

O Boże, dziękujemy Ci za dzieci, które nam dałeś i powierzyłeś naszej opiece. Ponosimy odpowiedzialność i trud, które na nas spoczywają, by pomóc im dorosnąć jako osobom wolnym i odpowiedzialnym, i dojrzewać w wierze, którą wybraliśmy dla nich w dniu chrztu.



Prowadź je światłem Twojego Ducha Świętego, aby mogły odnaleźć przeznaczenie, które im wyznaczyłeś, i były gotowe do ofiarowania siebie i swojej miłości dla innych. Wspieraj nas codziennie swoją łaską, by troska o nasze dzieci przyniosła bogate owoce. **Amen.**